

Sygn. akt I ACa 771/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Morys - Magiera
Protokolant :	Barbara Białożył

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S. i A. S.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 marca 2021 r., sygn. akt II C 686/20

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Lucyna Morys - Magiera	
--	----------------------------	--

Sygn. akt I ACa 771/21

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że umowa o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF o numerze (...) z dnia 10 lipca 2008 r., zawarta pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w K., a S. S. i A. S., jest nieważna (pkt 1) i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6 434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie w 2008r. zwrócili się do pozwanego Banku celem pozyskania środków na częściowe sfinansowanie nabycia i remont lokalu mieszkalnego. Nie interesowali się ofertami innych banków, a

pozwany Bank polecieli im znajomi. Pracownicy pozwanego namawiali powodów do wybrania kredytu we frankach szwajcarskich, argumentując, że jest on korzystny i często jest udzielany. Pracownicy pozwanego informowali, że kurs franka jest stabilny, a ryzyko kursowe jest niewielkie. Wobec tego, powodowie wybrali kredyt indeksowany kursem CHF, aczkolwiek mieli możliwość wyboru kredytu w złotych polskich. W punkcie 12 formularza wniosku kredytowego, który podpisali, zawarte zostało stwierdzenie, że dokonali wyboru oferty kredytu opartego na zmiennej stopie procentowej, mając pełną świadomość ryzyka z tym związanego. Powodowie podpisali także formularz załącznika nr 11 do wniosku kredytowego, w którym zawarto stwierdzenie, że dokonali wyboru oferty kredytu/pożyczki w złotych indeksowanego do waluty obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami indeksowanymi do waluty obcej oraz że o ryzyku i skutkach zmiany stopy procentowej, wpływie na wysokość rat kapitałowo - odsetkowych oraz kosztach obsługi zostali poinformowani przez pracownika pozwanego. Nie wytłumaczono powodom pojęcia spreadu. Dnia 10 lipca 2008 r. powodowie zawarli z pozwanym (...) Bank (...) S.A. w K. umowę o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF o numerze (...). Treść umowy nie podlegała negocjacom.

Na mocy § 1 ust. 1 umowy, Bank udzielił powodom na wniosek z dnia 17 czerwca 2008 r. kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF w wysokości 89 900,00 PLN, a kredytobiorcy, zaciągnęli kredyt i zobowiązali się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami umowy. Równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu) i miała być podana w harmonogramie spłat. W § 1 ust. 2 umowy ustalono, że „z zastrzeżeniem przepisów § 12 umowa jest zawarta na okres od 10 lipca 2008 r do 15 grudnia 2038 r.”, a w ust. 3, że „kredyt przeznaczony jest na częściowe sfinansowanie nabycia lokalu mieszkalnego położonego w N., ul. (...) stanowiącego własność Pana G. S.”. Zgodnie z § 2 ust. 3 zd. pierwsze umowy „Kredyt zostanie uruchomiony w transzach zgodnie z zapisami załącznika nr 4. Uruchomienie wszystkich transz kredytu musi nastąpić przed terminem płatności pierwszej raty kapitałowo- odsetkowej.” § 2 ust. 4 umowy kredytu przewidywał, że „kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie CHF ustalona zostanie według kursu kupna ustalonego w § 1 ust. 1 w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu. Kolejne transze kredytu będą uruchamiane w złotych, a ich równowartość w walucie CHF będzie ustalana każdorazowo według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) danej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu)”. Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy „Kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej która na dzień podpisania umowy kredytu wynosi 4,53 % w stosunku rocznym. Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalana jest przez bank jako suma a) stopy bazowej CHF 2Y oraz marży Banku - w pierwszych dwóch latach okresu kredytowania b) stawki indeksu 6M LIBOR oraz marży banku - w kolejnych okresach kredytowania. Marża banku wynosi 1.00 p.p. i jest niezmienna w całym okresie kredytu z zachowaniem postanowień ust. 1.1 i ust 4”. Postanowienie umowne, przewidujące zmianę oprocentowania, zawarte w umowie w § 3 ust. 3 umowy kredytu brzmiało: „W kolejnych okresach oprocentowanie jest zmienne i ustalane jako suma stawki indeksu 6M LIBOR obowiązującej w dniu zmiany oprocentowania, zaokrąglonej do drugiego miejsca po przecinku oraz marży banku, określonej w ust. 1, z zachowaniem postanowień ust. 4”. W ust. 6 § 3 umowy ustalono, że „w pierwszym okresie obowiązywania stopy procentowej stawka stopy bazowej CHF 2Y określana jest na podstawie dwuletniej ceny transferowej opartej o kwotowanie (...) na rynku międzybankowym - wysokość stopy bazowej jest wyznaczana jako średnia ceny transferowej z 5 ostatnich dni roboczych miesiąca kalendarzowego poprzedzającego miesiąc, w którym następuje podpisanie umowy, zaokrąglona do drugiego miejsca po przecinku. W dwudziestym czwartym miesiącu od podpisania niniejszej umowy, w dniu określonym w niej jako dzień spłaty raty kapitałowo - odsetkowej tj. dnia 15 nastąpi zmiana podstawy oprocentowania na stawkę indeksu 6M LIBOR. Każda następna zmiana indeksu następuje w 6 miesięcy od poprzedniej zmiany. W dniu zmiany oprocentowania kredytu stosowana jest stawka 6M LIBOR obowiązująca w tym dniu, zaokrąglona do drugiego miejsca po przecinku”. Zgodnie z § 3 ust. 9 umowy „Bank nalicza odsetki od wartości kredytu określonej w CHF w okresach miesięcznych od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia uruchomienia kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązań z tytułu kredytu. Odsetki naliczane są w CHF”. W myśl z § 4 ust. 1 umowy kredytu „Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF będą spłacane w złotych jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF Banku z dnia wymagalnej raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku - tabela A, w tym dniu). Inne zobowiązania

wynikające z umowy wyrażone w złotych będą płatne w złotych. Zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo- odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Wartość kredytu będzie wzrastała w przypadku wzrostu kursu walutowego lub malała w przypadku spadku kursu walutowego”. Zgodnie z § 4 ust. 3 umowy „Kredyt i odsetki spłacane są miesięcznie w ratach annuitetowych (równych ratach kapitałowo- odsetkowych). Każda rata zawiera pełne odsetki naliczone za rzeczywistą liczbę dni w miesiącu kalendarzowym od salda kredytu pozostającego do spłaty oraz część kapitału. Ostatnia rata kapitałowo-odsetkowa jest ratą wyrównującą”, zaś w ust. 5 ustalono, że „kredyt wraz z odsetkami zostanie spłacony w 360 ratach kapitałowo-odsetkowych, licząc od terminu spłaty pierwszej raty kapitałowo-odsetkowej”. W § 7 ust 1 lit. e powodowie oświadczyli, że są świadomi, że zmiana stopy procentowej i kursu walutowego będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz ponoszą ryzyko kursowe związane z kredytem udzielonym w złotych indeksowanym kursem waluty określonej w § 1 ust. 1.

Powodowie potwierdzili otrzymanie wzoru Umowy i jej załączników wraz z wnioskiem kredytowym w § 7 ust. 8 Umowy. Wpłata środków z kredytu nastąpiła na wnioski powodów o uruchomienie kredytu hipotecznego z dnia 14 marca 2008 r. oraz z dnia 14 lipca 2008r. Strony dokonały zmian umowy poprzez podpisanie aneksu w dniu 13 sierpnia 2013 r., mającego na celu dostosowanie zapisów umowy do przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe i niektórych innych ustaw. W aneksie tym wskazano, że „wysokość spreadu walutowego wynosi na dzień zawarcia aneksu 8,03 %. Jako spread rozumie się różnicę (wyrażoną w procentach) pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym przez Bank w tabeli kursów walut ( $\text{spread} = [(\text{kurs sprzedaży waluty} - \text{kurs kupna waluty}) / 0,5 * (\text{kurs sprzedaży waluty} + \text{kurs kupna waluty})] * 100\%$ ). Aktualna wysokość spreadu walutowego jest dostępna na stronie (...)pl. (...) spreadu walutowego będzie miała wpływ na wyrażoną w złotych wysokość rat kapitałowo-odsetkowych kredytu/pożyczki” (§ 1 ust. 1 aneksu). Ponadto strony postanowiły, że „Kredytobiorca ma prawo do spłaty bezpośrednio w CHF: kredytu (w tym dokonywania jego nadpłat), odsetek oraz innych zobowiązań wyrażonych w CHF, które zgodnie z brzmieniem umowy spłacane są w złotych jako ich równowartość w CHF” (§ 1 ust. 2 lit. a aneksu) (dowód: kopia aneksu do umowy z dnia 13 sierpnia 2013 r. k. 20). W grudniu 2019r. strony zawarły kolejny aneks do umowy kredytu.

Na dzień 30 marca 2020 r. stan zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu wynosił 30.631,94 CHF, w tym saldo kapitałowe 30.627,52 CHF i odsetki 4,42 CHF.

Powyższy stan faktyczny sąd pierwszej instancji ustalił w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie niekwestionowanych dokumentów prywatnych złożonych do akt sprawy oraz wiarygodnych zeznań powodów. Sąd Okręgowy pominął dowód z opinii biegłego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 235 (2) § 1 pkt. 2 kpc. Nie przeprowadzono dowodów z zeznań świadków R. G. i P. J., albowiem ogólne okoliczności, na które świadkowie zostali powołani, a dotyczące zasad prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego, nie miały zdaniem Sadu Okręgowego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo jest zasadne. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że możliwość wystąpienia z żądaniem ustalenia, mającym swoją podstawę w art. 189 kpc, zależy od istnienia po stronie powodowej interesu prawnego. Interes prawny istnieje, jeżeli skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W ocenie Sądu I instancji definitywne rozstrzygnięcie istniejącego między stronami sporu może nastąpić przez wydanie wyroku wprost odnoszącego się do istoty tego sporu, tj. do kwestii ważności spornej umowy kredytu. Powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy, a jeśli tak – w jakim zakresie, związani są sporną umową, a drogą do uzyskania tej odpowiedzi jest powództwo o ustalenie. Sąd Okręgowy uznał, że po stronie powodów istnieje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Powództwo o ustalenie nie podlega przedawnieniu.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że umowa zawarta z pozwanym bankiem przez będących konsumentami powodów, stanowi umowę kredytu, o której mowa w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Przytaczając

treść tego przepisu Sąd Okręgowy uznał, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy wobec banku musi być określona już w chwili zawarcia umowy kredytu. Może ona zostać wyrażona kwotą albo poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu waloryzacji. Jednym z takich mechanizmów jest indeksacja do waluty obcej. Samo wprowadzenie do umowy kredytu klauzul indeksacyjnych nie stanowi w jego ocenie naruszenia zasady nominalizmu ani zasady swobody umów, określonych odpowiednio w art. 358<sup>1</sup> i 353<sup>1</sup> kc. Klauzule te muszą być jednak sformułowane w taki sposób, aby w umowie kredytu jednoznacznie określone zostały jej elementy przedmiotowo istotne wymienione w art. 69 Prawa bankowego, umożliwiając kredytobiorcy ustalenie poziomu ponoszonego przez niego ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu. Indeksacja kredytu do waluty obcej nie może się przy tym wiązać z przyznaniem jednej ze stron umowy kredytu (bankowi) uprawnienia do jednostronnego, nieograniczonego postanowieniami umowy, kształtowania wysokości zobowiązania drugiej strony umowy (kredytobiorcy). Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, o ile zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powodowie kwestionowali zawarte w szczególności w § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 oraz § 4 ust. 1 akapit 1 umowy kredytu. Zgodnie z postanowieniem zawartym w § 1 ust. 1 umowy, kapitał kredytu udzielonego w walucie polskiej przeliczony został na kwotę wyrażoną we frankach szwajcarskich, na podstawie której określona została wysokość (również wyrażona w walucie obcej) rat spłaty kredytu, które z kolei przeliczone zostały na złote. Postanowienie to stanowi zatem klauzulę indeksacyjną, za pomocą której oznaczona została w sposób pośredni, przy użyciu miernika w postaci waluty obcej, wysokość świadczenia pieniężnego dłużnika. Zgodnie z treścią kwestionowanych przez powodów postanowień umowy, przeliczenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, miało być dokonane po raz pierwszy przy uruchomieniu kredytu i następnie przy spłacie kolejnych rat kredytu. Do przeliczenia dokonywanego przy wypłacie kredytu stosowany był kurs kupna CHF, a do przeliczania na złote wysokości rat – kurs sprzedaży. Oba te kursy ustalane były przy tym przez pozwany bank. Mając na względzie, że żadne z postanowień umowy nie określa reguł ustalania kursów walut, Sąd Okręgowy uznał, że sporne klauzule pozwalają pozwanemu na jednostronne, w zasadzie dowolne kształtowanie kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, od których uzależniona jest wysokość świadczenia kredytobiorcy, co – przy wykazaniu spełnienia pozostałych przesłanek z art. 385<sup>1</sup> kc – wskazywałoby na ich abuzywny charakter.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, za klauzule abuzywne mogą, w myśl przywołanego wyżej przepisu, zostać uznane te postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 3 kc nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W ocenie Sądu Okręgowego, na pozwanym Banku, który skorzystał przy zawieraniu umowy kredytu z wzorca umowy, powoływał się na indywidualne uzgodnienie z kredytobiorcą poszczególnych postanowień umowy, spoczywał ciężar wykazania tego faktu. Pozwany wskazywał w tym zakresie na treść złożonego przez powodów wniosku o kredyt oraz załącznika do wniosku, w którym powodowie złożyli oświadczenie o dokonaniu wyboru kredytu indeksowanego z pełną świadomością ryzyka kursowego. Jak wskazał jednak Sąd Okręgowy, o indywidualnym uzgodnieniu postanowienia umowy stanowi możliwość modyfikacji warunków umowy, a nie wiedza konsumenta o jej treści. Nie są także uzgodnione indywidualnie postanowienia, które zostały wprowadzone do umowy na skutek wyboru przez konsumenta jednego spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę wariantów wzorca umowy.

Jak wskazano w uzasadnieniu, możliwość uznania postanowień umowy za niewiążące konsumenta nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Postanowieniami określającymi główne świadczenia stron umowy są postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnej. W odniesieniu do umowy kredytu, głównym świadczeniem banku jest oddanie kredytobiorcy do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, natomiast do głównych świadczeń kredytobiorcy zaliczyć należy korzystanie z

udostępnionej kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu oraz zapłatę odsetek i prowizji. Klauzula indeksacyjna służy do ustalenia wysokości kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić bankowi, a zatem stanowi określenie elementu świadczenia głównego kredytobiorcy. Kontroli pod kątem abuzywności podlegają te postanowienia określające główne świadczenia stron, które są sformułowane w sposób niejednoznaczny, uniemożliwiający konsumentowi ocenę rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. W ocenie Sądu Okręgowego, klauzula indeksacyjna zawarta w spornej umowie kredytu nie spełniała tych kryteriów, a powodowie nie byli w stanie na jej podstawie oszacować kwoty objętej ich świadczeniem, nie mając możliwości oceny reguł kształtowania przez Bank umieszczanych w tabeli A kursów franka szwajcarskiego i ustalania wysokości spreadu walutowego. Postanowienie to godzi w równowagę kontraktową stron umowy, stawiając powodów w znacznie gorszej pozycji niż pozwanego, co należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy kredytobiorcy. Sąd I instancji podkreślił, że nie ma przy tym znaczenia późniejsze wykonywanie umowy, jako że zgodnie z art. 385<sup>2</sup> kc oceny abuzywności postanowienia dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, sporna umowa nie może być utrzymana. Zaznaczono, że powodowie jednoznacznie oświadczyli, że są świadomi konsekwencji związanych z nieważnością umowy. Eliminacja niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej przewidującej stosowanie bankowego kursu sprzedaży CHF w celu ustalenia wysokości rat spłaty kredytu, wpływa na zmianę głównego świadczenia kredytobiorcy, a zatem i głównego przedmiotu umowy kredytu. Ponadto bez tej klauzuli wykonywanie umowy nie byłoby możliwe ze względu na brak możliwości zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat. Sąd I instancji podkreślił, że sporna umowa kredytu została zawarta w 2008 r., a mający charakter przepisu dyspozytywnego art. 358 kc, wskazujący m.in. na możliwość stosowania do przeliczania zobowiązań kursu średniego NBP, wprowadzony został ustawą z dnia 23 października 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe, (Dz.U nr 228, poz.poz.1506), która weszła w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r. Wobec tego w niniejszej sprawie nie ma możliwości zastąpienia kursu sprzedaży CHF z tabeli banku, żadnym innym kursem CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP. Sąd Okręgowy uznał wobec powyższego, że sporna umowa kredytu jest nieważna ex tunc .

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 oraz § 11 kpc.

Apelację od opisanego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 385<sup>1</sup> § 1 kc przez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na dokonaniu subsumpcji normy prawnej wyłącznie względem literalnego brzmienia postanowienia umowy i pominięcie innych elementów stanu faktycznego składających się na prawidłowe rozumienie postanowień umowy kredytu, odnoszących się do ustalania i stosowania tabel kursowych banku na dzień zawarcia umowy;
- art. 385<sup>1</sup> § 1 kc przez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, że odesłanie do tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych, bez wskazania warunków ich ustalenia, kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, bez wyjaśnienia o jakie dobre interesy chodzi, ani tego w jaki sposób doszło do rażącego naruszenia interesu powodów;
- art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, art. 385 § 2 kc i art. 65 § 1 i 2 kc w zw. z § 1 ust. 1 i § 4 ust 1 umowy przez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni tych postanowień, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem, polegające na arbitralnym uznaniu poczynionym bez wyjaśnienia, że odesłanie do tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych, bez wskazania warunków ich ustalenia, nie spełnia kryterium transparentności i godzi w równowagę kontraktową stron umowy i w rezultacie wprowadza powodów w błąd, co niewątpliwie należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami;

- art. 385<sup>1</sup> §1 kc w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że niedopuszczalna jest modyfikacja postanowienia uznanego za abuzywne lub zastąpienie go innym;
- art. 385<sup>1</sup> §1 kc w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że umowa nie może obowiązywać bez postanowień uznanych przez sąd za abuzywne;
- art. 358 § 1 i 2 kc w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy przez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że niedopuszczalna jest modyfikacja umowy w taki sposób, aby wyeliminować abuzywność kontrolowanego przepisu;
- art. 358 § 1 i 2 kc przez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem CHF;
- art. 41 prawa wekslowego przez jego niezastosowanie per analogiam w celu uzupełnienia umowy o normę pozwalającą na ustalenie wartości CHF, a tym samym przywrócenie równowagi kontraktowej (przez obiektywizację sposobu ustalania wartości CHF), w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem CHF;
- art. 385<sup>2</sup> kc przez jego wadliwą wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że ocenę korzystności umowy kredytu dla konsumenta należy dokonywać na dzień orzekania, a nie na dzień zawarcia umowy kredytu;
- art. 385<sup>2</sup> kc w zw. z art. 4 dyrektywy przez jego wadliwe zastosowanie polegające na dokonaniu oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami z pominięciem rodzaju usługi, jaką jest kredyt hipoteczny, oraz okoliczności jej zawarcia w postaci specyfiki konsumenckiego rynku produktów bankowych, w tym zwłaszcza produktu jakim jest kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, zasad ustalania kursu średniego NBP oraz innych zasad rynku walutowego, które determinowały sposób ustalania przez bank tabel kursów walutowych na dzień zawarcia umowy;

## 2. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 §1 kpc przez zaniechanie oceny dowodów przedstawionych przez pozwanego wskazujących na brak dowolności pozwanego przy ustaleniu tabel kursowych na dzień zawarcia umowy, co w konsekwencji doprowadziło do dowolnego, wybiórczego i poczynionego wyłącznie na podstawie literalnego brzmienia postanowień umowy ustalenia, że bank może dowolnie ustalać kursy kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych,
- art. 327<sup>1</sup> §1 ust. 1 kpc przez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku dowodów, które doprowadziły do ustalenia, że kwestionowane postanowienia umowy nie zostały sformułowane jednoznacznie oraz, że w sposób rażący naruszały interes powodów (art. 385<sup>1</sup> kc)

## 3. błąd w ustaleniach faktycznych:

- ustaleniu, że postanowienia umowy pozwalają Bankowi na dowolne ustalenie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych, podczas gdy Bank na moment zawarcia umowy takiej możliwości – ze względów obiektywnych (rynkowych) nie miał;
- ustaleniu, że odesłanie w umowie do tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych, bez wskazania warunków ich ustalenia, kształtuje prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika w jaki sposób to odesłanie rażąco naruszyło interesy powoda, który chciał zawrzeć umowę kredytu indeksowanego do CHF;

- ustaleniu, że miernik pozwalający ustalić ostatecznie i wiążąco wysokość zobowiązania powoda w dacie zawierania umowy w 2008r. nie ma charakteru obiektywnego, a zatem został on uzależniony od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego, podczas gdy Bank – ze względów obiektywnych (rynkowych) – na moment zawarcia umowy nie ustalał wartości CHF (miernika) w sposób arbitralny;
- ustaleniu, że powodowie nie mieli i nie mają możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczanych przez Bank w tabeli kursów, a tym samym prawidłowości wyliczenia wysokości kwoty należnych Bankowi rat, podczas gdy po ustaleniu długu powoda wyrażonego w CHF z dniem uruchomienia kredytu, kurs CHF nie ma żadnego znaczenia dla ustalenia wysokości raty, która również jest wyrażona w CHF, a Bank okresowo informuje powoda zgodnie z umową o wysokości raty w CHF, w każdym zaś razie kwestie te odnoszą się do wykonywania umowy i jako takie są bezprzedmiotowe dla oceny umowy przez pryzmat art.385<sup>1</sup> §1 kc;
- ustaleniu, że kwestionowane postanowienia umowy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> kc), podczas gdy zostały sporządzone prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 oraz art. 5 dyrektywy).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W apelacji zgłoszono nadto wniosek o uwzględnienie opinii prawnej autorstwa prof. dr hab. M. R., jako stanowiska pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej, a także zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego oraz o pominięcie wniosku dowodowego zawartego w apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie była uzasadniona, gdyż zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji i jako właściwe uznaje je za własne. Także przeprowadzony przez ten Sąd proces subsumcji przepisów prawa materialnego w odniesieniu do poczynionych ustaleń faktycznych nie budzi zastrzeżeń i jego ocena prawna została podzielona. Jeżeli chodzi o opinię prawną dołączoną do apelacji, nie została ona zgłoszona w ramach wniosku dowodowego, lecz jako poszerzenie argumentacji pozwanego, przedstawionej w apelacji, stąd nie wymagała wydania przez sąd drugiej instancji wydania odrębnego postanowienia w tym przedmiocie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą przełożyć się na ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę orzekania. Natomiast ocena trafności zastosowania i wykładni prawa materialnego jest możliwa dopiero wówczas, gdy w niewadliwy sposób został ustalony stan faktyczny. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd I instancji nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 §1 kpc, zgodnie, z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, czyli z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. np. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r.,

IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, mógłby zostać uwzględniony tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo –

skutkowych. Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że do naruszenia omawianego przepisu doszło na skutek zaniechania przez Sąd Okręgowy oceny dowodów przedstawionych przez pozwanego.

Formułując ten zarzut apelujący nie wskazał, jakie dowody w jego ocenie powinny być przeprowadzone (i w konsekwencji ocenione) przez Sąd Okręgowy. Zakładając, że intencją skarżącego było powołanie się na pominięte przez sąd pierwszej instancji dowody z zeznań świadków R. G. i P. J., podkreślić trzeba, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że fakty, które miały zostać wykazane wnioskowanymi przez apelującego dowodami z zeznań świadków, dotyczyły zasad prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podobnie rzecz się ma z oddalonym wnioskiem dowodowym dotyczącym dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości.

Nie dopatrył się również Sąd Apelacyjny naruszenia przez Sąd I instancji art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 kpc. Zauważyć trzeba, że konstruowanie zarzutów związanych z wadliwością uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie jest właściwą płaszczyzną do podważania ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które legły u podstaw rozstrzygnięcia, a sam zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 kpc może być uzasadniony tylko wówczas, gdy kwestionowane uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów określonych w tym przepisie, a braki w tym zakresie są tak istotne, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (w niniejszej sprawie apelacyjnej) co do przyczyn faktycznych i prawnych, które legły u jego podstaw

(np. wyroki dotyczące art. 328 § 2 kpc, jednak tezy te zachowały aktualność także po zmianie przepisu - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12 - OSNC 2012, Nr 12, poz. 148). Analiza uzasadnienia sądu pierwszej instancji nie może jednak prowadzić do wniosku, który dyskwalifikowałby jego merytoryczną wartość. Dodać jeszcze należy przed przystąpieniem do oceny zarzutów dotyczących prawa materialnego, że zarzuty określane przez apelującego jako błędy w ustaleniach faktycznych w istocie, z racji ich uzasadnienia, które kwestionują ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy, przynależą do sfery prawnej – podstawy materialnoprawnej rozstrzygnięcia, a nie sfery ustaleń faktycznych. Prawidłowość zastosowania i wykładni przepisów prawa materialnego sąd drugiej instancji bierze pod rozwagę, w granicach zaskarżenia, z urzędu. Zarzuty pozwanego, niezależnie od tego jak zostały one określone przez apelującego, a odnoszące się do podstawy prawnej rozstrzygnięcia dokonanej przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny oceni w ramach poniższych rozważań.

I tak podkreślić trzeba, że rozważania prawne Sądu Okręgowego, w szczególności na gruncie przepisów art. 353<sup>1</sup> kc, art. 358<sup>1</sup> kc, były prawidłowe i zasługiwały na akceptację. Zaskarżony wyrok nie narusza powołanych przez apelującego przepisów prawa materialnego. W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że zgodnie z art. 69 Prawa bankowego umowa kredytu określa wysokość udzielonego kredytu, walutę kredytu, warunki na jakich został udzielony, zasady jego zwrotu, zasady oprocentowania i jego zmiany oraz termin spłaty. Zobowiązanie kredytobiorcy wobec banku może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Słusznie też wskazał Sąd Okręgowy, że zastosowanie indeksacji jest co do zasady dopuszczalne i nie narusza zasady nominalizmu z art. 358<sup>1</sup> kc, ani też zasady swobody umów wynikającej z art. 353<sup>1</sup> kc. Niemniej wprowadzenie mechanizmu indeksacji musi pozwalać na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej wynikających z art. 69 Prawa bankowego, co powoduje konieczność dokonania oceny, czy postanowienia umowy kredytowej z dnia 16 czerwca 2008 r. określające zasady przeliczania kredytu na CHF przy jego wypłacie, jak i przy spłacie poszczególnych rat miały charakter niedozwolonych postanowień umownych. Stwierdzić należy, że w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy, prawidłowo dokonał kontroli wskazanych przez powodów postanowień umowy odsyłających do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej ustalonej przez bank pod kątem ich abuzywności, i w konkluzji rozważań doszedł do trafnego wniosku, co do ich nieuczciwego charakteru. Zasadnie także przyjął sąd pierwszej instancji, że abuzywność wskazanych postanowień umowy skutkować winna stwierdzeniem jej nieważności w całości, a to wobec niemożności kontynuowania jej bytu po usunięciu elementów dotkniętych abuzywnością. Przywołać w tym miejscu także można jedno z najnowszych orzeczeń



Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, które wspiera koncepcję rozstrzygnięcia spornych kwestii na gruncie art. 385<sup>1</sup> kc.

Wbrew też zarzutom apelacji, zachodziły podstawy, aby uznać - tak jak to uczynił Sąd Okręgowy - za abuzywne postanowienia § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 oraz § 4 ust. 1 akapit 1 zawartej przez strony umowy, gdyż postanowienia te w zakresie odsyłającym już stricte do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej ustalonej przez bank w tzw. tabelach kursowych, stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W pierwszej kolejności uwzględnić się powinno, że analizując zakwestionowane postanowienia pod kątem przesłanek przewidzianych powołanym art. 385<sup>1</sup> kc oceny abuzywnego charakteru tych postanowień, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2 oraz przytoczonego w niej orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i stosownie do art. 4 ust. 1 oraz 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy dokonywać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy o kredyt z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których Bank wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie. Tym samym ocena taka nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpiły po zawarciu umowy (w tym zmiany przepisów Prawa bankowego i Kodeksu cywilnego) i są niezależne od woli stron, a okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny uczciwego charakteru jej postanowień. Sąd Okręgowy miał też na uwadze owe wskazówki i doszedł do właściwych wniosków, że zakwestionowane postanowienia umowne są w świetle art. 385<sup>1</sup> kc nieuczciwe, a przez to niedozwolone, gdyż dotyczą niejednoznacznie określonego świadczenia głównego, nie były indywidualnie uzgodnione z powodem, a ukształtowane nimi prawa i obowiązki stron rażąco naruszały interesy konsumenta oraz pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Uwypuklić wypada, że abuzywny charakter postanowień umowy przejawiał się przede wszystkim w przeliczeniu oddawanej do dyspozycji kredytobiorców kwoty kredytu na CHF według kursu kupna z dnia wypłaty środków, a następnie kolejnym przeliczeniu tak ustalonej wartości na PLN według kursu sprzedaży celem ustalenia salda kredytu, co przekłada się na niejednoznaczność określenia świadczenia głównego. Takie ukształtowanie treści umowy nie spełniało bowiem wymogów określonych art. 69 ust. 1 i ust. 2 Prawa bankowego, skoro umowa nie określała kwoty kredytu, którą według stanu z dnia zawarcia umowy powodowie mieli zwrócić, a to wobec braku wiedzy, co do wysokości kursu tak kupna jak i sprzedaży CHF.

Za abuzywny poczytać należy przewidziany umową mechanizm ustalania wysokości rat kredytowych, oparty o kurs sprzedaży CHF ustalany przez pozwany bank. W wypadku kwestionowanych postanowień odwołano się do tabeli kursów pozwanego banku, które nie zostały jednak w umowie w żaden sposób zdefiniowane. W umowie nie wskazano ponadto obiektywnych, sprawdzalnych kryteriów czy czynników, które miałyby wpływać na sposób określenia przez bank kursów kupna i sprzedaży walut, które były kształtowane jednostronnie przez pozwanego. W konsekwencji prowadziło to do określenia wysokości zobowiązania powoda jednostronnie przez pozwanego bank, zgodnie z już utrwalonym orzecznictwem, postanowienia umowy, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z dnia 27.07.2021r., V CSKP 49/21; z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). W tym miejscu trzeba przywołać stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 listopada 2019 r.

w sprawie V CSK 347/18, zgodnie z którym postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank, i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF w stosunku do PLN bez wskazania reguł kształtowania tego kursu stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron. Polityka kursowa banku i decyzje władz banku nie mogą w sposób nie poddany kontroli kontraktowej wpływać na obowiązki kredytobiorców. Ocena taka jest wystarczająca do podjęcia przez sąd meriti ustaleń co do tego, czy w konkretnej sprawie doszło w konsekwencji stosowania takiego postanowienia do rażącego naruszenia interesu konsumenta jako strony umowy kredytowej, nawet wówczas, gdy - w ocenie sądu - sam konsument w toku postępowania nie przedstawił dowodów wskazujących na takie naruszenie. Wynika to z nakazu wykładni przepisów prawa konsumenckiego (w niniejszej sprawie Kodeksu cywilnego o niedozwolonych postanowieniach umownych) w sposób zgodny z wymaganiami prawodawstwa europejskiego, w sposób ukształtowany m.in. w orzecznictwie TSUE, a także mając na uwadze zasadniczy cel tych regulacji, jakim jest zapewnienie odpowiedniego poziomu ochrony konsumentów. Ten kierunek wykładni potwierdza także art. 76 Konstytucji RP, zgodnie z którym ochrona przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi jest konstytucyjnym zadaniem władzy publicznej (art. 76 Konstytucji). Nakaz wynikający z tego przepisu jest kierowany przede wszystkim do ustawodawcy, którego obowiązkiem jest zapewnienie odpowiedniego, minimalnego poziomu ochrony słabszego uczestnika rynku. Nie oznacza to jednak, że art. 76 Konstytucji pozostaje bez wpływu na wykładnię przepisów prawa materialnego i procesowego; w procesie jego stosowania przez sądy. Przeciwnie, także sądy jako organy władzy publicznej, powinny w odniesieniu do przepisów mających na celu ochronę konsumentów stosować ich wykładnię, która umożliwi jak najpełniejsze urzeczywistnienie tej ochrony." Należy także wskazać, że w doktrynie i orzecznictwie powszechnie już przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Podnieść przy tym należy, że abuzywnego charakteru tych klauzul nie niweczyłoby nawet to, że stosowane przez bank kursy walut kalkulowane były w oparciu o obiektywne dane rynkowe, ani ustalenie, że kursy CHF stosowane przez niego nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne banki komercyjne i od średniego kursu NBP. Na fakt ten nie ma wpływu nadto oświadczenie kredytobiorców (powodów), że są świadomi, że zmiana stopy procentowej i kursu walutowego będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo - odsetkowych oraz, że ponosi ryzyko kursowe związane

z kredytem udzielonym w złotych indeksowanym kursem waluty obcej. Okoliczności te nie zmieniają bowiem faktu, że kursy walut były kształtowane przez pozwanego w sposób jednostronny. Wreszcie abuzywnego charakteru nie odbiera klauzulom indeksacyjnym możliwość (a następnie faktyczna spłata przez powodów kredytu bezpośrednio w CHF), skoro nie odniosła ona skutku wstecznego. Poza tym nadal pozwany ustalał raty kredytu przy założeniu, że kwota kredytu uległa indeksacji do CHF – nie ustalał rat od kwoty kredytu. Bankowy mechanizm indeksacji obejmował zatem także raty spłacane bezpośrednio w CHF (zakładał ich wyliczenie od kapitału poddanego indeksacji). Nie budzi także wątpliwości

w świetle aktualnego orzecznictwa, że omawiane klauzule indeksacyjne odnoszą się do głównych świadczeń stron. Pojęcie głównych świadczeń stron wiązać bowiem należy z ustawowo określonymi elementami przedmiotowo istotnymi wyróżniającymi dany typ umowy nazwanej (essentialia negotii). W przypadku umowy o kredyt z art. 69 prawa bankowego wynika, że tak rozumianymi głównymi świadczeniami stron są: po stronie kredytodawcy - oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej na oznaczony czas z przeznaczeniem na oznaczony w umowie cel, a po stronie kredytobiorcy – wykorzystanie udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z umówionym celem, zwrot kwoty kredytu, zapłata odsetek kapitałowych i prowizji. W przypadku umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, zawarte w tych umowach klauzule waloryzacyjne, takie jak te, które kwestionowali powodowie, służą oznaczeniu w pierwszej kolejności salda zadłużenia w CHF ustalanego według kursu kupna, a w następnej kolejności - wysokości poszczególnych rat ustalanych według kursu sprzedaży CHF, a w rezultacie służą ustaleniu kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić bankowi. Określają więc one - i to w sposób bezpośredni - główne świadczenie kredytobiorcy wynikające z umowy kredytu, czyli kwotę podlegającą

zwrotowi tytułem spłaty kredytu. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE na gruncie dyrektywy 93/13/EWG przyjmuje się, że tego typu klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (zob. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17).

Kolejno zwrócić należy uwagę, że istotne zmiany dokonane w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) wprowadziły w prawie bankowym nowe przepisy: art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 i art. 75b, które mają zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie wspomnianej ustawy w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu (art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r.), określające w jaki sposób mogą być dokonane zmiany w zawartej i wykonywanej już umowie kredytowej. W wyniku tej ustawy do prawa bankowego został wprowadzony art. 69 ust. 2

pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego

w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z wprowadzonej zmiany wynika przede wszystkim, że możliwym jest szczegółowe określenie mechanizmów ustalania kursów wymiany walut przez bank. Nie zmienia to jednak tego, że w zapisach umowy kredytowej zawartej z powodami przestano na odwołaniu się do tabel kursów walut, ale nie przedstawiono kredytobiorcom mechanizmu ich ustalania, pozbawiając ich tym samym możliwości jakiegokolwiek kontroli i oceny wysokości swojego zobowiązania wobec banku.

To zaś sprawa, że powodowie w zakresie kształtowania wysokości swojego zobowiązań wobec banku byli zdani całkowicie na arbitralne decyzje kredytodawcy, co jest nie tylko sprzeczne z dobrymi obyczajami (jako nietransparentne), ale także rażąco narusza interesy kredytobiorców jako konsumentów, jako pozwalające na jednostronne kształtowanie przez pozwanego sytuacji kredytobiorców – konsumentów. Oparciem dla takiego stanowiska jest także wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, w którym Trybunał wyjaśnił, że klauzule dotyczące indeksacji w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej muszą określać zrozumiałą i obiektywną metodę ustalania kursu waluty, tak aby na jej podstawie konsument mógł samodzielnie określić kurs waluty obowiązujący danego dnia.

Zasadnie zostało również przyjęte zaskarżonym wyrokiem, że zawarte w umowie postanowienia odnoszące się do tabeli kursów ustalanych przez pozwanego nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. W tej mierze należy uwzględnić, że powszechnie się przyjmuje, iż za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Jednocześnie, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 kc, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Z tego

względu to pozwany powinien wykazać te okoliczności, czego ostatecznie nie uczynił i co trafnie uwzględnił sąd pierwszej instancji. Możliwość wyboru przez kredytobiorcę spośród gotowych wzorców kredytowych nie jest podstawą do uznania, że umowa kredytu była indywidualnie negocjowana. Jednocześnie, wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 438/18). Fakt zatem, że powodowie zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego do CHF z pozwanym i podpisali oświadczenie, że jest im znane ryzyko kursowe związane z wahaniami kursu waluty, do której jest indeksowany kredyt i, że są świadomi tego, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość ich zobowiązań wobec kredytodawcy nie jest

wystarczający do uznania, że bank wypełnił swój obowiązek informacyjny. Nie ma podstaw do przyjęcia, że przekazane informacje obrazowały skalę możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego, co wpływało na brak świadomości powodów co do możliwego potencjalnego wzrostu zadłużenia. Zatem, brak określenia granic wzrostu kursu CHF, oceniany przez pryzmat stanu z dnia zawarcia umowy, uniemożliwia przyjęcie, że powodowie byli w pełni świadomi ryzyka i godzili się na wielokrotny wzrost zadłużenia kredytowego.

Przedstawione rozważania przekonują, że zasadny był pogląd Sądu Okręgowego, że omawiane postanowienia umowy kredytowej stanowią klauzule niedozwolone, o których mowa w art. 385<sup>(1)</sup> kc, skoro umowa ta w dacie jej zawarcia kształtowała prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a jej postanowienia dotyczące głównego świadczenia były nie wobec przyjętego mechanizmu waloryzacji. Zgodnie z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 kc konsekwencją uznania za abuzywne klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie stron jest stan niezwiązania powoda – kredytobiorcy (konsumenta) zakwestionowanymi postanowieniami. W dalszej kolejności uwzględnić należało, że w toku procesu powodowie wyraźnie artykułowali swoje żądanie stwierdzenia nieważności umowy kredytu wobec zawartych w niej postanowień abuzywnych. Rozważeniu więc podlegało to, czy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul, umowa kredytu mogła nadal obowiązywać w pozostałym zakresie, czy też należało uznać ją za nieważną. Zaznaczyć wypada, że omawiany przepis wraz z pozostałymi dotyczącymi nieuczciwych postanowień umownych stanowi implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Art. 6 ust. 1 Dyrektywy nałożył na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, a nie jego kontrahenta i przywołał wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 (K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...)) zapadły na gruncie sprawy bezpośrednio odnoszącej się do polskiego systemu prawnego, według którego, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, to art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie. Trybunał stanowczo wypowiedział się przeciwko „wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane, w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę”. Sąd nie jest zatem uprawniony do kreowania postanowień umownych, które mogłyby zastąpić niedozwolone klauzule, a do tego w istocie sprowadzałoby się przeliczenie zobowiązania kredytobiorcy w oparciu o inne mierniki. A zatem przyjąć trzeba, że sąd nie może uzupełniać luk powstałych po wyeliminowaniu tych klauzul. Stanowiłoby to niedopuszczalną konwersję umowy, zwłaszcza, że wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (kursu średniego NBP, kursu B., czy R.) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. Wprowadzałoby do niej zupełnie nowy element. Ani art. 385<sup>(1)</sup> kc, ani żaden inny przepis prawa nie daje podstaw do zastąpienia abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej inną, a w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Podstawy waloryzacji nie daje też art. 358 § 2 kc, gdyż nie może być stosowany w drodze analogii, przede wszystkim też z tej przyczyny, że nie obowiązywał on w chwili zawierania przez strony umowy. Ingerencja sądu w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleko idąca. Jedną z fundamentalnych zasad prawa cywilnego jest zasada stosowania prawa materialnego z daty dokonania czynności prawnej. Ocena, a tym bardziej ingerencja w ten stosunek prawny w oparciu o przepis prawa materialnego, wprowadzony do porządku prawnego później, jako godząca w tę zasadę jest niedopuszczalna. Nie sposób także

w realiach sprawy przyjąć do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju

w rozumieniu art. 354 kc, ponieważ kurs taki nie był zwyczajowo przyjmowany w praktyce bankowej w umowach kredytu indeksowanego albo denominowanego do waluty obcej. Zwyczaj taki się nie wykształcił. Nie zachodziła więc możliwość wypełnienia powstałej po wyeliminowaniu z umowy postanowień abuzywnych luki ani przepisem dyspozytywnym, ani na zasadzie zwyczaju. Nadto, zastąpienie przez sąd nieuczciwych postanowień umowy postanowieniami uczciwymi byłoby sprzeczne z celem Dyrektywy Rady 93/13/EWG

z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, jakim jest zapobieganie kolejnym naruszeniom. Gdyby bowiem przedsiębiorca wiedział, że konsekwencją stosowania nieuczciwych warunków jest co najwyżej redukcja tych warunków do uczciwych, to byłby nadal beneficjentem nieuczciwych postanowień w znacznej większości przypadków i osiągałby jedynie niższy zysk, ale nie ponosił żadnej straty. Co prawda w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że w określonych okolicznościach można utrzymać w mocy umowę, ale tylko wtedy gdy taka jest wola konsumenta, gdy konsument uzna, że nie chce unieważnienia umowy, a chce utrzymania umowy w mocy. Jednakże, jak zaznaczono wcześniej, decyzja taka należy do konsumenta (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt IVCSK 309/18, w wyroku z dnia 2 czerwca 2021r., sygn. akt I CSKP 55/21). Nie ma jednak wątpliwości, że w niniejszej sprawie powodowie nie chcieli utrzymania umowy w mocy, lecz dążyli do stwierdzenia jej nieważności w całości będąc świadomymi konsekwencji ustalenia jej nieważności i na nie się godząc. Nie ma przy tym podstaw, aby sąd kwestionował decyzję i ocenę łączących strony postanowień dokonaną przez konsumenta i zastępował ją własną oceną co do konsekwencji związanych z dążeniem konsumenta do stwierdzenia nieważności umowy, której postanowienia okazały się abuzywne. Warto w tym miejscu dodać, że w powołanym wyżej wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. TSUE wyraził zapatrywanie, iż sąd krajowy nie jest uprawniony do zmiany treści nieuczciwego postanowienia w drodze wykładni.

Sąd Apelacyjny przyjął brak podstaw do wprowadzenia poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów prawa wekslowego innych wskaźników zgodnych z wolą stron, jak wskazywał to apelujący, gdyż ingerencja taka w treść stosunku umownego, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy chociażby na obecny kierunek orzeczeń TSUE oraz wypaczałaby wolę stron co do treści nawiązywanego pierwotnie stosunku zobowiązaniowego, gdyż ich intencją nie było zawarcie umowy o treści, która miałaby zostać jej nadana w oparciu o takie implementowane i zupełnie odmienne treści.

Podkreślić zatem trzeba, że powodowie nie akceptują postanowień abuzywnych, a skoro po usunięciu klauzul abuzywnych nie można wypełnić tak powstałej w umowie luki, to cała umowa nie może wiązać stron.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny stoi zatem na zaprezentowanym wcześniej przez Sąd Okręgowy stanowisku, że postanowienia umowy zakwestionowane przez powodów odnoszą się do głównych świadczeń stron, zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, natomiast ich usunięcie powoduje, że brak jest określenia w umowie jej essentialia negotii (elementów koniecznych) przewidzianych w art. 69 Prawa bankowego, co skutkuje tym, że obowiązywanie umowy w dalszym ciągu nie jest możliwe i uzasadnia stwierdzenie, że umowa jest nieważna w oparciu o art. 189 kpc ze skutkiem ex lege i ex tunc. Nie budzi bowiem zastrzeżeń, a czego apelacja już nie kwestionowała, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu z dnia 10 lipca 2008 r. zawartej przez strony, z przyczyn podanych przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną, na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu z art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108

§ 1 kpc, obciążając nimi przegrywającego pozwanego.

Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów będącego adwokatem, obliczone stosownie do § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Lucyna Morys-Magiera